



Sygn. akt I CSK 512/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)
SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)
SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Teresy K., Jadwigi Wandy K., Małgorzaty Lidii B. i
Tomasza K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie M.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 lipca 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 kwietnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji uwzględnił w części powództwo czworga powodów o zapłatę na podstawie art. 160 k.p.a., ferując orzeczenie na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

Poprzednik prawny powodów, pozbawiony prawa własności nieruchomości na podstawie przepisów tzw. dekretu warszawskiego, złożył w dniu 23 marca 1949 r. wniosek o przyznanie prawa własności czasowej. W dniu 9 sierpnia 1955 r. PRN m.st. Warszawy orzeczeniem z tej daty odmówiło mu przyznania prawa własności czasowej, a w 1958 r. został on poinformowany o niedysponowaniu terenami zastępczymi w zamian za grunty przejęte na podstawie tzw. dekretu warszawskiego. W 1982 r. ponownie odmówiono spadkobiercom byłego właściciela przyznania działki zastępczej i odszkodowania.

W dniu 6 stycznia 2004 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze (SKO), decyzją wydaną na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., stwierdziło nieważność tzw. decyzji sprawczej z 9 dnia sierpnia 1955 r. Decyzją z dnia 3 lipca 2006 r. Prezydent m.st. Warszawy odmówił powodom ustanowienia na ich rzecz prawa użytkowania wieczystego przedmiotowej nieruchomości, a decyzją z dnia 27 listopada 2006 r. SKO odmówiło powódce Teresie K. przyznania odszkodowania.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powodowie wykazali istnienie przesłanek odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 160 k.p.a. za skutki wydania z rażącym naruszeniem prawa w dniu 9 sierpnia 1955 r. orzeczenia administracyjnego odmawiającego ustanowienia prawa własności czasowej. Zasądzone od pozwanego na rzecz powodów odszkodowanie objęło rekompensatę za pełną szkodę, tj. w zakresie obejmującym zarówno *damnum emergens*, jak również *lucrum cessans*.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił w istocie w całości apelacji pozwanego, dokonując jej oddalenia, ponieważ reformatoryjny charakter orzeczenia zawartego w pkt 1 sentencji zaskarżonego wyroku dowodzi wyłącznie uwzględnienia zawartego w apelacji zażalenia na postanowienie rozstrzygające o kosztach postępowania.

W ocenie Sądu odwoławczego bezzasadny jest zarzut kwestionujący istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą powodów a wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej. Sąd nadto uznał, że nie doszło do przedawnienia roszczenia o zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. za szkodę w postaci *lucrum cessans* w kwocie 110.730 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego roszczenie o zasądzenie odszkodowania za szkodę w postaci utraconych pożytków cywilnych z nieruchomości obejmuje cały okres, w którym poszkodowany nie mógł czerpać korzyści w postaci czynszu dzierżawnego. Odwołując się do interpretacyjnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r. wydanego w sprawie oznaczonej sygn. akt K 20/02 (Dz. U. Nr 170, poz. 1660) Sąd Apelacyjny uznał, że powodowie na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. mogą domagać się odszkodowania za szkodę nie tylko w postaci *damnum emergens*, lecz także w postaci *lucrum cessans*, o ile utrata korzyści dotyczy okresu po wejściu w życie Konstytucji RP, a więc po 17 października 1997 r. Wartość tych utraconych korzyści z tytułu niepobranego czynszu dzierżawnego za okres od 18 października 1997 r. do 6 stycznia 2004 r. (data wydania tzw. decyzji nadzorczej) Sąd określił kwotą 110.730 zł.

W konsekwencji powyższego apelacja oceniona jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Pozwany Skarb Państwa zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, tj. w pkt 2 oddalającym apelację pozwanego w pozostałej części oraz w pkt 3 rozstrzygającym o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zarzuty skarżącego mieszczące się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej obejmują niewłaściwe zastosowanie:

- art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą tzw. decyzją sprawczą PRN m.st. Warszawy z dnia 9 sierpnia 1955 r. a szkodą powodów;
- art. 51 ust. 1 i 2 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. Nr 17, poz. 70) poprzez jego niezastosowanie jako eliminującego wystąpienie związku przyczynowego oraz szkody;

- art. 7 ust. 4 tzw. dekretu warszawskiego w zw. z art. 363 § 1 k.c. i w zw. z art. 160 § 2 k.p.c. przez przyjęcie możliwości wyboru przez poszkodowanego sposobu naprawienia szkody wyłączającego zastosowanie art. 7 ust. 4 dekretu.

Ponadto, w ramach tej samej podstawy kasacyjnej, skarżący zarzucił błędną wykładnię art. 160 § 1 k.p.a. w zw. z art. 361 § 1 k.c. przez przyjęcie, że przepis ten w brzmieniu ukształtowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r., K 20/02 (Dz. U. Nr 170, poz. 1660) daje podstawę do zasądzenia odszkodowania z tytułu utraconych korzyści w związku z wadliwą decyzją wydaną przed 17 października 1997 r.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie odmowy uwzględnienia zarzutu niezastosowania art. 51 ust. 2 wymienionej już ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy wobec kwestionowania przez skarżącego oceny istnienia związku przyczynowego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący zarzucił nadto nieważność postępowania z powołaniem się na art. 379 pkt 1 k.p.c. z uwagi na czasową niedopuszczalność drogi sądowej spowodowaną niewystąpieniem przez powodów J. K., M. B. i T. K. z wnioskiem do organu administracyjnego o przyznanie im odszkodowania na podstawie art. 160 k.p.a. Pozwany stwierdził, że tryb postępowania administracyjnego przewidziany w art. 160 k.p.a. wyczerpała jedynie powódka Teresa K., która wskazała w swoim wniosku na powodów jedynie jako na uczestników postępowania będących stronami postępowania nadzorczego. Niewyczerpanie przez troje powodów pozasądowego trybu postępowania przewidzianego w art. 160 k.p.a. skutkuje czasową niedopuszczalnością drogi sądowej, powodując nieważność postępowania określoną w art. 379 pkt 1 k.p.c. w stosunku do tychże powodów, wywodzi skarżący.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozpoznania wymagał zarzut nieważności postępowania uzasadniony czasową niedopuszczalnością drogi sądowej

w odniesieniu do trojga spośród czworga powodów, wobec zarzucanego niewyczerpania przez troje powodów trybu postępowania administracyjnego dla uzyskania odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 160 § 1 i § 2 k.p.a., znajdującego w niniejszej sprawie zastosowanie.

Zarzut ten okazał się jednak nietrafny. W judykaturze ugruntowany jest co prawda pogląd, że przed zajęciem przez Skarb Państwa stanowiska w formie decyzji wydanej na mocy art. 160 § 4 k.p.a. poszkodowany nie ma podstaw do twierdzenia, że istnieją przesłanki materialnoprawne z art. 160 k.p.a. warunkujące treść przyszłego wyroku sądowego, a zatem art. 160 § 3 k.p.a. stanowi czasowe ograniczenie dopuszczalności drogi sądowej przez określenie chwili, w której Skarb Państwa może uzyskać bierną legitymację w procesie odszkodowawczym. Innymi słowy, postępowanie odszkodowawcze, którego podstawę stanowi art. 160 k.p.a., jest dwufazowe, a niezakończenie pierwszego etapu (administracyjnego) czyni drogę sądową czasowo niedopuszczalną, której otwarcie następuje z momentem wydania decyzji administracyjnej, która niezadowala strony poszkodowanej (wyrok SN z dnia 7 sierpnia 1981 r., IV CR 260/81, OSP 1982 r., Nr 5, poz. 69;; postanowienie SN z dnia 19 maja 2000 r., III CKN 926/2000, niepubl.; postanowienie SN z dnia 18 października 2002 r., V CK 252/02, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2004 r., I CK 653/03, niepubl.; wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 588/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 21 września 2005 r., V CK 139/05, niepubl.).

W ocenie składu orzekającego w niniejszej sprawie nie można jednak podzielić stanowiska strony pozwanej, że powodowie Jadwiga K., Małgorzata B. i Tomasz K. nie byli stroną postępowania administracyjnego o przyznanie odszkodowania w wysokości 1.305.716,70 zł zakończonego decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 27 listopada 2006 r. odmawiającą przyznania odszkodowania na podstawie art. 160 § 1 k.p.c. Faktem jest, że to postępowanie administracyjne wszczęte zostało wnioskiem powódki Teresy K. sporządzonym przez umocowanego przez nią pełnomocnika będącego adwokatem. Wnioskodawczyni określiła w tym wniosku pozostałych troje powodów jako uczestników postępowania, a wysokość kwoty, której przyznania domagała się w tym postępowaniu administracyjnym, odpowiadała wartości przedmiotu sporu

określonego przez wszystkich czworo powodów w pozwie wszczynającym niniejsze postępowanie cywilne. Organ administracyjny przed wydaniem odmownej decyzji nie wezwał pełnomocnika ówczesnej wnioskodawczynie do złożenia oświadczenia, czy domaga się ona przyznania dochodzonej kwoty odszkodowania także na rzecz wskazanych w tym wniosku osób pozostałych trojga powodów określonych mianem uczestników postępowania.

W tej sytuacji uznać należało, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze, poprzez wymienienie w decyzji odmawiającej przyznania odszkodowania nie tylko wnioskodawczynie, ale także pozostałych powodów jako biorących udział w tym postępowaniu administracyjnym, sanowało brak wykazania umocowania pełnomocnika wnioskodawczynie do działania także i w imieniu pozostałych osób przez wydanie orzeczenia obejmującego całość żądania wniosku, odpowiadającego co do wysokości wartości przedmiotu sporu w niniejszym postępowaniu cywilnym. O uznaniu także trojga powodów za strony niezadowolone z przyznanego im odszkodowania w rozumieniu art. 160 § 5 k.p.a. przesądza również i to, że stosownie do art. 28 k.p.a. stroną postępowania administracyjnego jest każdy, czyjego interesu prawnego dotyczy wynik postępowania. Wynik postępowania wszczętego przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym dotyczy niewątpliwie także interesu prawnego powodów Jadwigi K., Małgorzaty B. i Tomasza K., ponieważ wszyscy troje, obok powódki Teresy K., są następcami prawnymi byłych właścicieli nieruchomości, przejętej na mocy przepisów tzw. dekretu warszawskiego, którym odmówiono następnie uznaną za nieważną decyzją administracyjną z dnia 9 sierpnia 1955 r. przyznania prawa własności czasowej do przejętego gruntu (v. postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 24 września 1971 r., I Ns II 1360/71, k. 37, z dnia 7 listopada 2001 r., III Ns 1910/01, k. 38 i z dnia 18 lipca 2006 r. II Ns 1049/06, k. 43 akt).

W tej sytuacji zarzut nieważności postępowania uzasadniony niedopuszczalnością drogi sądowej należało uznać za chybiony co uzasadnia przejście do dokonania oceny pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uzasadniony niewyjaśnieniem odmowy uwzględnienia zgłoszonego w apelacji

zarzutu niezastosowania art. 51 ust. 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. Nr 17, poz. 70). Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Apelacyjny na s. 9 i 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, obszernie wyjaśnił powody, dla których zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia m. in. przepisu art. 51 ust. 2 wymienionej ustawy, przez jego niezastosowanie, uznał za nietrafny. Okoliczność, że strona pozwana nie podziela oceny prawnej Sądu odwoławczego nie przesądza o zasadności zarzutu naruszenia przepisów procesowych, objętych zakresem drugiej podstawy kasacyjnej.

W tym stanie rzeczy, oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem stanu faktycznego sprawy, będącego podstawą orzekania dla Sądu drugiej instancji.

Elementem zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy ustaleń faktycznych jest ustalenie, że powodowie ponieśli szkodę także w postaci utraconych korzyści w wysokości 110.730 zł z tytułu niepobranego czynszu dzierżawnego za okres od dnia 18 października 1997 r. do dnia 6 stycznia 2004 r. Sąd Apelacyjny ocenił zarazem, że zasadnie Sąd pierwszej instancji objął zakresem zasądzonego odszkodowania kwotę rekompensującą powodom także i tę postać szkody, ponieważ art. 160 § 1 k.p.a. uzasadnia przyznanie odszkodowania także za szkodę w postaci *lucrum cessans*, o ile do utraty korzyści doszło po wejściu w życie Konstytucji RP, a więc po dniu 17 października 1997 r.

Skarżący Skarb Państwa zasadnie zakwestionował taką wykładnię art. 160 § 1 k.p.a., twierdząc, że przepis ten nie jest podstawą do zasądzenia odszkodowania obejmującego naprawienie szkody w postaci utraconych korzyści jako następstwa wadliwej decyzji wydanej przed dniem 17 października 1997 r. Zasadność tego zarzutu skargi kasacyjnej spowodowała uwzględnienie tej skargi.

Zważyć bowiem należy, że z drugiej tezy sentencji uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., sygn. akt III CZP 112/10 (dotychczas niepublikowanej) jednoznacznie wynika, że odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek wydania ostatecznej wadliwej decyzji administracyjnej przed dniem wejścia

w życie Konstytucji, choćby utrata tych korzyści nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji.

Na podstawie art. 61 § 6 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), uchwała m.in. składu całej izby Sądu Najwyższego z chwilą jej podjęcia uzyskuje moc zasady prawnej, wiążącej wszystkie pozostałe składy orzekające Sądu Najwyższego. Jeżeli jakkolwiek skład Sądu Najwyższego zamierza odstąpić od zasady prawnej, to zobowiązany jest przedstawić powstałe zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia pełnemu składowi izby (art. 62 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym). Zwyczajny skład Sądu Najwyższego orzekający w niniejszej sprawie nie powziął zamiaru odstąpienia od zasady prawnej, której moc uzyskała ex lege wspomniana uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. (III CZP 112/10).

Nieuzasadnionym okazał się natomiast zarzut skarżącego naruszenia art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 361 § 1 k.c. wskutek przyjęcia istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwym orzeczeniem administracyjnym PRN m.st. Warszawy z dnia 9 sierpnia 1955 r., a szkodą powodów. Stwierdzenie przez uprawniony organ administracyjny niezgodności decyzji administracyjnej z prawem wiąże sąd w zakresie wypełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 k.p.a., ale nie przesądza jeszcze o istnieniu pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności wynikających z k.c., w tym także o wystąpieniu normalnego związku przyczynowego (v. wyrok SN z dnia 6 lutego 2004 r., II CK 404/02. niepubl.). O tym, w jakim zakresie szkoda, wynikająca z bezprawnego niezaspokojenia przez pozwanego uprawnienia do przyznania prawa wynikającego z przepisów dekretu, jest normalnym następstwem takiego zaniechania, rozstrzyga ocena całokształtu okoliczności sprawy mających znaczenie w świetle uregulowania zawartego w art. 361 § 1 k.c. Punktem wyjścia przy badaniu normalnego związku przyczynowego powinno być ustalenie, czy fakt wskazany jako sprawca przyczyna szkody stanowi *conditio sine qua non* jej wystąpienia (v. uchwała SN z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004/1/4; wyrok SN z dnia 19 maja 2011 r., I CSK 202/11, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie wymagałoby to udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy uszczerbek majątkowy doznany przez powodów, a wynikły z niezaspokojenia

wynikającego z dekretu uprawnienia do przyznania prawa wieczystej dzierżawy lub prawa zabudowy (własności czasowej, użytkowania wieczystego) w następstwie wydania w 1955 r. nieważnej decyzji rażąco naruszającej uprawnienie poprzednika prawnego powodów wskutek odmowy uwzględnienia jego wniosku, wystąpiłby także wtedy, gdyby w 1955 r. zapadła decyzja zgodna z prawem, tj. uwzględniająca jego wniosek złożony 23 marca 1949 r. w trybie art. 7 dekretu. Odpowiedź na to pytanie musi być negatywna, co przesądza o istnieniu normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą powodów a tzw. decyzją sprawczą z 1955 r. Gdyby bowiem wydana w tym okresie decyzja była korzystna dla poprzednika prawnego powodów, to jej skutkiem byłby brak szkody w postaci niezaspokojenia uprawnienia przysługującego z mocy przepisów dekretu. O adekwatności przyczynowo - skutkowej następstw przesądza normalny przebieg zdarzeń, weryfikowany przez sąd jego wiedzą o tych zdarzeniach w chwili orzekania oraz zobiektywizowane kryteria wynikające z doświadczenia życiowego i zdobyczy nauki, ale także poczucie prawne sędziego (v. uzasadnienie uchwały SN z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004/1/4).

Nietrafnym okazał się również zarzut naruszenia art. 51 ust. 1 i 2 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz.U. Nr 70, poz. 70) poprzez jego niezastosowanie jako eliminującego wystąpienie związku przyczynowego oraz szkody.

Zważywszy, że w dacie wydania przez SKO tzw. „decyzji nadzorczej” tj. w dniu 6 stycznia 2004 r. znane już były obowiązujące wcześniej przepisy art. 3 ust. 2 i art. 51 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 17, poz. 70), rozszerzające w stosunku do art. 7 ust. 2 dekretu katalog przesłanek odmowy przyznania prawa własności czasowej także w odniesieniu do decyzji odmownych wydanych (jak w sprawie niniejszej) przed wejściem w życie ostatnio powołanej ustawy, to przyjąć należy, że organ wydający w 2004 r. tzw. „decyzję nadzorczą” miał obowiązek uwzględniać także przepisy tej ustawy. Oznacza to, że SKO stwierdził w 2004 r. nieważność tzw. „decyzji sprawczej” z 1955 r., jako wydanej z rażącym naruszeniem przepisów art. 7 ust. 2 dekretu, już z uwzględnieniem znacznie

rozszerzonego katalogu ustawowych przesłanek dopuszczalności odmowy przyznania prawa własności czasowej gruntu.

W tej sytuacji późniejsza ocena, czy nieruchomości podlegałyby ewentualnie wywłaszczeniu nie przerywa normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem w 1955 r. z rażącym naruszeniem prawa nieważnej decyzji o odmowie przyznania prawa własności czasowej gruntu, a szkodą powodów w postaci niezyskania tego prawa do gruntu (v. wyrok SN z dnia 2 marca 2006 r., I CSK 90/05, OSNC 2006/11/193; wyrok SN z dnia 4 grudnia 2008 r., I CSK 238/08;niepubl.).

W postępowaniu sądowym o naprawienie szkody wyrządzonej niezgodnym z prawem wydaniem decyzji, której nieważność stwierdzono następnie tzw. „decyzją nadzorczą” nie wyeliminowaną z obrotu prawnego, sąd nie jest władny samodzielnie badać i ustalać, czy odmowa przyznania własności czasowej była uzasadniona „planem zabudowania” obowiązującym w chwili wydania tej decyzji. Oznaczałoby to bowiem niedopuszczalne wkroczenie sądu w materię zastrzeżoną dla drogi postępowania administracyjnego i niedopuszczalne poddanie kontroli sądu powszechnego tzw. „decyzji nadzorczej”, stwierdzającej nieważność pierwszej decyzji tzw. „decyzji sprawczej”, z powodu naruszenia art. 7 ust. 2 dekretu (wyrok SN z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 380/09, niepubl.).

Tymczasem w judykaturze utrwalone jest stanowisko, że w postępowaniu cywilnym niedopuszczalna jest kontrola prawidłowości zastosowania prawa materialnego stanowiącego podstawę wydania decyzji administracyjnej (v. wyrok SN z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 175/09, OSNC 2010/7-8/115, oraz obszernie powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo), a w razie toczącego się postępowania administracyjnego w przedmiocie ustanowienia omawianego prawa przyjmuje się konieczność zawieszenia równocześnie toczącego się postępowania cywilnego w sprawie o odszkodowanie (wyrok SN z dnia 28 stycznia 2010 r. I CSK 251/09, niepubl.). Niedopuszczalna jest bowiem merytoryczna kontrola w postaci antycypowania albo korygowania w sądowym postępowaniu cywilnym o odszkodowanie decyzji organów administracyjnych wydanych w przedmiocie rozpoznania wniosku złożonego na podstawie art. 7

ust. 1 i 2 dekretu (por. wyrok SN z dnia 15 października 2008 r., I CSK 235/08, niepubl.).

Jako nietrafny należało ocenić zarzut naruszenia art. 7 ust. 4 dekretu w zw. z art. 363 § 1 k.c. wskutek przyjęcia, że pierwszy z tych przepisów nie ma wpływu na przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci szkody. Skarżący zarzucił niewłaściwe zastosowanie art. 7 ust. 4 dekretu, a więc jego niewłaściwą subsumpcję w ustalonym stanie faktycznym. Tymczasem hipoteza i dyspozycja normy zawartej w tym artykule nie uzasadniają jego zastosowania w ustalonym przez Sąd pierwszej instancji stanie faktycznym i zaaprobowanym następnie przez Sąd odwoławczy. Przepis objęty w skardze kasacyjnej zarzutem naruszenia, tj. art. 7 ust. 4 dekretu, przewiduje bowiem obowiązek określonego w nim zachowania się innego podmiotu aniżeli strona pozwana i nie może przesądzać o niższym rozmiarze szkody powodów, wywołanej wydaniem nieważnej decyzji administracyjnej, w następstwie zaniechania zachowania się przez gminę w sposób określony w art. 7 ust. 4 dekretu. Akceptacja stanowiska strony skarżącej musiałaby prowadzić do irracjonalnego wniosku, że zaniechanie przez gminę wykonania obowiązku ustawowego „zaofiarowania” uprawnionemu określonych w tym przepisie praw do gruntu miałyby skutkować ograniczeniem wysokości szkody poniesionej przez tegoż uprawnionego w następstwie wydania przez organ administracyjny nieważnej decyzji administracyjnej. Tymczasem szkodą powstałą w następstwie wydania nieważnej decyzji administracyjnej jest uszczerbek majątkowy wyrażający się wartością praw, których przyznania uprawnionym odmówiono na mocy decyzji, której nieważność stwierdzono. Zakres tego uszczerbku nie może więc ulegać ograniczeniu w następstwie zachowań zobowiązanego z mocy dekretu podmiotu, na które to zachowanie uprawniony nie ma wpływu, uwzględniając przesłanki stosowania art. 7 ust. 4 dekretu. Odwołanie się w ramach omawianego zarzutu do naruszenia art. 363 § 1 k.c. nie można ocenić jako zarzutu uzasadnionego, ponieważ wymieniony przepis k.c. reguluje określenie podmiotu któremu przysługuje uprawnienie do wyboru sposobu naprawienia szkody, natomiast przepis ten nie dotyczy określenia granic czy rozmiarów szkody (wyrok SN z 28 września 2005 r., I CK 113/05, niepubl.).

W tej sytuacji, wobec zasadności jednego z zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c, a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.